

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2011r

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Gospodarczy XX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Maciej Kruszyński
Sędziowie:	
Protokolant:	Apl. radc. Aneta Waligóra

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2011 w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa

Agencja (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko

(...) S.A. w W.

o zapłatę kwoty 532.722,84 zł

orzeka:

1. powództwo oddala;
2. zasądza od powoda Agencja (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 7.217,00 zł (słownie: siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSO Maciej Kruszyński

Sygn. akt XX GC 801/10

UZASADNIENIE

Powód Agencja (...) sp. z o.o. w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) SA w W. kwoty 532.722,84 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania. Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że powyższa kwota stanowi świadczenie wyrównawcze, które należne jest powodowi po wypowiedzeniu przez pozwanego umowy agencji, która łączyła strony.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że powód nie wykazał istnienia przesłanek warunkujących przyznanie świadczenia wyrównawczego.

Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił następujący stan faktyczny:

Strony prowadziły współpracę na podstawie umów agencji od 29 06 1999 r. (k. 10 i n.) W dniu 30 12 2003 r. strony zawarły umowę agencyjną nr (...) - (...), mocą której Agencja (...) sp. z o.o. w W. zobowiązała się do stałego zawierania umów ubezpieczenia w imieniu (...) S.A.. Zawarcie umów agencyjnych poprzedziło podpisanie trójstronnej umowy przez Agencję (...) sp. z o.o. w W., (...) SA i spółkę (...) sp. z o.o. – obecnie (...) sp. z o.o., zgodnie z którą obsługę umów ubezpieczenia miała prowadzić Agencja (...) sp. z o.o. w W.. Agencję obciążał obowiązek zorganizowania systemu sprzedaży ubezpieczeń u dealerów. Agencja zajmowała się tylko sprzedażą ubezpieczeń (...) S.A..

Jednocześnie dealerzy mogli oferować klientom ubezpieczenia konkurencyjnych firm. Za wykonane czynności pośrednictwa Agencji (...) sp. z o.o. w W. przysługiwało wynagrodzenie prowizyjne.

(...) S.A. nie miało zastrzeżeń do pracy agenta. Uzyskiwał on dobre wyniki sprzedaży, nie wyróżniając się na tle innych agencji ani na plus ani na minus.

(zeznania świadka P. S. (1) – k. 399, P. K. k. 414, zeznania strony 414).

(...) S.A. otrzymał od (...) sp. z o.o. pismo z 08 kwietnia 2009 r., z którego treści wynikał, że (...) sp. z o.o. będzie współpracował z (...) S.A. za pomocą agencji ubezpieczeniowej (...). To pismo było przyczyną wypowiedzenia umowy agencji spółce Agencja (...) sp. z o.o. w W.. (pismo k. 390, zeznania świadka P. S. (1) – k. 399, P. K. k. 413).

Po zakończeniu współpracy ze spółką Agencja (...) sp. z o.o. w (...) S.A. zwiększyła około trzykrotnie swoją sprzedaż w sieci H., przy około 15 % wzroście ilości sprzedawanych samochodów (zeznania P. S. (2) k. 399). Nie zmieniła się wznawialność umów, wynosząca przeciętnie ok. 65 %.

Sąd dał wiarę słuchanym w toku postępowania świadkom. Ich zeznania są spójne, znajdują poparcie w zebranych dokumentach.

Przedłożone przez strony dokumenty (także złożone w formie kserokopii) nie były w toku postępowania kwestionowane przez strony, zatem Sąd uznał je za wiarygodne i oparł się na nich dokonując powyższych ustaleń.

Sąd Okręgowy w Warszawie zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Podstawą żądania powoda w zakresie roszczenia wyrównawczego był art. 764³ § 1.k.c. Skuteczna możliwość domagania się świadczenia wyrównawczego wymaga, aby spełnione zostały – kumulatywnie, następujące przesłanki:

1. rozwiązanie umowy agencyjnej;
2. agent w roku umowy pozyskał nowych klientów lub doprowadził do istotnego wzrostu obrotów z dotychczasowymi;
3. dający zlecenie nadal czerpie znaczne korzyści z umów z tymi klientami;
4. za uwzględnieniem żądania, po rozważeniu wszystkich okoliczności, zwłaszcza utraty prowizji przez agenta, przemawiają względy słuszności.

Zaistnienie wskazanych przesłanek jest warunkiem powstania prawa do świadczenia wyrównawczego, ale jeszcze nie przesądza jednoznacznie, iż skuteczne roszczenie o to prawo po stronie agenta powstało. Jego charakter jest bowiem warunkowy, a ostatnią przesłanką, a zarazem warunkiem wynikającym ex lege, od którego zależy nabycie przez agenta roszczenia o świadczenie wyrównawcze są względy słuszności.

W niniejszej sprawie, zasadniczą okolicznością, która przesądziła o oddaleniu żądania powoda był fakt nie wykazania przez powoda jednej z przesłanek niezbędnych do uwzględnienia roszczenia o świadczenie wyrównawcze. Powód bowiem nie udowodnił, a nawet nie podniósł w tym zakresie żadnych twierdzeń, jak również nie zaproponował

wniosków dowodowych, celem wykazania, że dający zlecenie, czyli pozwana spółka, nadal czerpała po rozwiązaniu umowy **znaczne** korzyści wynikające z umów zawartych z klientami za pośrednictwem powodowej spółki.

Bez wątpienia, za uwzględnieniem żądania przemawia istnienie przesłanki w postaci rozwiązania umowy. Wprawdzie w odpowiedzi na pozew pozwany podnosił, że do rozwiązania umowy doszło w okolicznościach, o których mowa w art. 764⁴ k.p.c.. W dalszym toku postępowania jednak zmienił stanowisko w tym zakresie (protokół rozprawy k. 398).

Powód zaproponował wnioski dowodowe celem wykazania, że „pozwany nadal czerpie korzyści z umów zawartych z ubezpieczonymi przy pośrednictwie powoda i w jakim rozmiarze” oraz celem wykazania „wysokości świadczenia wyrównawczego należnego powodowi” (vide pozew k. 3,4). W piśmie z dnia 16 maja 2011 r. (k. 363) modyfikując tezy dowodowe wskazał, że opinia biegłego winna określić „rozmiar prowizji należnej i wypłaconej powodowi w okresie od dnia 1 09 2004 r. do 31 08 2009 r.; wysokość wynagrodzenia powoda z jeden rok, ilości klientów pozyskanych przez powoda i przychód pozwanego z tytułu umów zawartych z tymi klientami.

Celem jednak nabycia skutecznego roszczenia o świadczenie wyrównawcze nie wystarcza samo wykazanie, że pozwany nadal czerpał korzyści z umów zawartych za pośrednictwem powodowej agencji, ani nawet wykazanie w jakiej wysokości przychód pozwany uzyskał po rozwiązaniu umowy agencyjnej. Z resztą, okoliczność tę można co do zasady przyznać za bezsporną, wobec niekwestionowanych przez pozwanego zeznań świadka P. S. (3), który wskazywał na około 65 % wznawialność umów ubezpieczenia. Zatem można wnioskować, że na takim poziomie czerpie korzyści pozwany z umów zawartych w czasie obowiązywania umowy agencji. Na żadnym jednak etapie postępowania powód nie podjął nawet próby wskazania, że korzyści osiągnane przez pozwanego są **znaczne** w rozumieniu regulacji z art. 764³ § 1.k.c.. A bez wątpienia taki charakter winny posiadać korzyści osiągnane przez dającego zlecenie (por. Komentarz Cywilny, Katarzyna Kopaczyńska-Pieczniak, komentarz do art.764³). Należy zauważyć i podkreślić, że przeprowadzenie dowodu w kształcie zaproponowanym przez powoda, nawet w doprecyzowanym kształcie, nie doprowadziłoby do poczynienia ustaleń w zakresie tego, że osiągnane przez pozwaną spółkę korzyści są znaczne. To wymagałoby bowiem wykazania, co oczywiście obciąża powoda (art. 6 k.c.), że te korzyści – efekt działania agenta – są znacząco wyższe niż w przypadku innych agentów o porównywalnej liczbie zdobytych klientów. (por. K. Szczepankowska – Kozłowska, glosa do wyroku SN z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 207/05; Glosa 2006/4/44). Nawet w warunkach niniejszej sprawy, uwzględniając specyfikę działalności agenta – zawieranie umów ubezpieczenia w punktach dealerskich na potrzeby konkretnej marki, nie jest wykluczone przybliżone porównanie działania powoda i efektów tego działania na tle innych agentów działających na rzecz pozwanej spółki, obsługujących inne marki. Sąd oczywiście zdaje sobie sprawę z ewentualnych trudności, jakie może napotkać przeprowadzenie takiego dowodu, związane z koniecznością uzyskania danych odnośnie sprzedaży innych podmiotów, ale nie jest to niemożliwe z uwagi na posiadanie takich informacji przez pozwaną spółkę i nie zwalnia to powoda chociażby z próby przeprowadzenia takiego dowodu. Świadczenie wyrównawcze przysługuje bowiem tylko wtedy, gdy istnieją Znaczne korzyści po stronie dającego zlecenie (tak K. Szczepankowska – Kozłowska, ibidem)

Sąd oddalił wniosek dowodowy zgłoszony przez powoda na rozprawie w dniu 07 12 2011 r., na okoliczność przebiegu współpracy między stronami, uzasadniony przez powoda przebiegiem zeznań świadków w toku postępowania. Przede wszystkim należało go potraktować jako spóźniony w świetle ar. 479¹² § 1 k.p.c.. Okoliczności, na które został zgłoszony wskazywane były już bowiem w pozwie, a ewentualne zeznania świadków, które ewentualnie zdaniem strony powodowej nie były dla niej korzystne, nie uzasadniają dopuszczania kolejnych wniosków dowodowych na te okoliczności.

Oddaleniu podlegały także wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Okoliczności jakie miały być wykazane w toku tego dowodu, miałyby znaczenie dla oceny zasadności roszczenia powoda w przypadku wykazania pozostałych przesłanek. Przeprowadzenie tego dowodu w sytuacji braku wykazania zasadniczej dla powoda okoliczności, o czym była mowa wyżej, prowadziłoby do znaczącego przedłużenia postępowania, w sytuacji kiedy żądanie powoda i tak podlegało oddaleniu.

Wnioski pozwanego z odpowiedzi na pozew oddalono na podstawie art. 227 k.p.c..

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 764³ § 1.k.c..

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 98 k.p.c.. Na podstawie powyższego przepisu Sąd zasądził od powoda, jako od strony przegrywającej spór, na rzecz pozwanego kwotę 7.217,- zł, na którą składają się koszt opłaty skarbowej pełnomocnictwa oraz kwota 7. 200,- zł tytułem zastępstwa procesowego (§ 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 03 października 2002 r.).

SSO Maciej Kruszyński